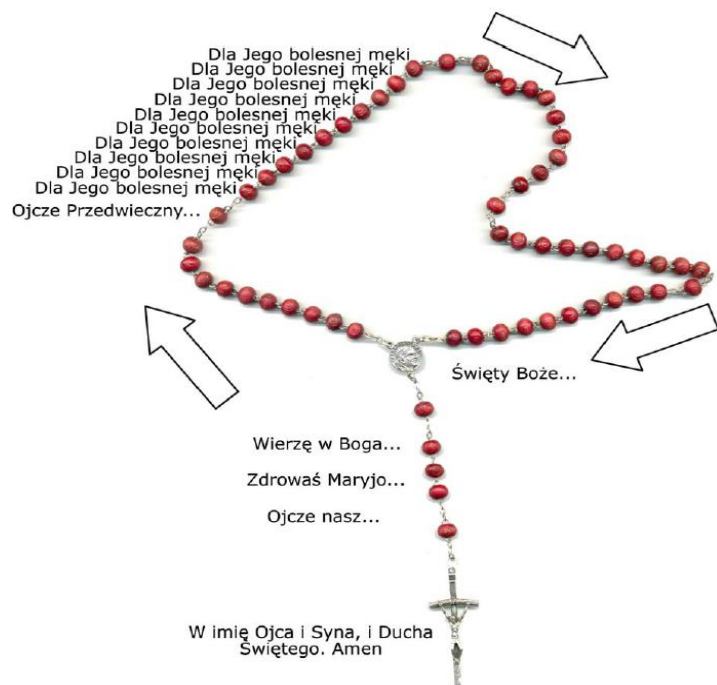


OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ II Niedziela Wielkanocna -15.04.2012/

1. W koronce do Miłosierdzia Bożego powtarzamy: „miej miłosierdzie dla nas i całego świata”. Z tych słów wynika, że nikt z nas nie może być wyłączony z nurtu Miłosierdzia Bożego. Każdy go potrzebuje tak jak życiodajnej wody. W niedzielę Miłosierdzia Bożego starajmy się wzmocnić codzienne praktykowanie tego nabożeństwa. O godzinie 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia.
2. Dzisiaj odbędzie się zbiórka do puszek na potrzeby Caritas.
3. Jutro, 16 kwietnia, papież Benedykt XVI będzie obchodził 85 rocznicę urodzin. Pamiętajmy o nim w modlitwie, prosimy Boga o wsparcie dla jego sił duchowych i fizycznych, by cały Kościół czuł jego ojcowską troskę i opiekę.
4. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej.
5. W przyszłą niedzielę Przedstawiciele Rady Parafialnej przeprowadzą kolejną zbiórkę do puszek na pokrycie kosztów renowacji ołtarza i figur.
6. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów.



Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Żadnymi słowami nie da się opisać zaskoczenia i radości uczniów, gdy zobaczyli swego Mistrza, którego trzy dni wcześniej bezpowrotnie utracili, całego i zdrowego. Tym bardziej się cieszyli, że przecież na pewno dodatkową udręką była dla nich świadomość i wyrzuty sumienia, że tak haniebnie Go odstąpili w chwili próby. W tamtym momencie ich życie zostało raz na zawsze stracone i przegrane. A oto teraz klęska zamieniła się w zwycięstwo! Jezus żyje! Mało tego, przychodzi do nich nie z wyrzutami i wymówkami, lecz z orędziem pokoju! Wszystko, w czym zawiedli, przebaczył i puścił w niepamięć, za to wrócił do obietnic, jakie dawał im onegdaj, w dniach powodzenia i sukcesów we wspólnej pracy: „Posyłam was tak, jak Ojciec Mnie posłał”. Czy można się było czegoś takiego spodziewać? Zamiast nagany – awans? Zamiast rozliczeń – premia? Trzeba koniecznie zbadać, co Jezus chciał przez to osiągnąć? Przede wszystkim rozumiał ich lęk, poczucie klęski, zawiedzione nadzieje. Rozumiał i przebaczył. Przybył właśnie po to, aby je przewyciężyć i zamienić w radość i męstwo. Dlatego pierwszym Jego darem dla zalekniionych i rozbitych uczniów był pokój. Wszyscy go potrzebujemy, zwłaszcza w chwilach kryzysów. I Chrystus ten pokój chce nam dać, jeśli tylko zechcemy go przyjąć. Rozumiał także ich zdumienie i niedowierzanie: nie co dzień bowiem zdarza się nam widzieć żywym kogoś, kto niedawno umarł. Dowodem autentyzmu Jego śmierci były rany. On naprawdę umarł. Zmartwychwstanie nie było tylko reanimacją czy też ocuceniem z omdlenia, wymagającym teraz długiej rekonwalescencji i powrotu do sił. Było tryumfalnym zwycięstwem nad śmiercią i zapoczątkowaniem zupełnie nowego rodzaju życia. Uczniowie widzieli, że to był ten sam Jezus, ale już nie taki sam. Jezus przychodzi do uczniów jako Pan, jako ten, który ma władzę nad światem, który powołuje do specjalnych zadań, posyła do pracy, którą sam kiedyś rozpoczął i wspólnie z nimi prowadził. W ich posłannictwie nic się więc nie zmieniło, ich umiejętności i kwalifikacje się nie zmarnują, będą jednak robić to, w czym pokładali największe nadzieje, a z czego stracą już się jakby pogodzili. Posłannictwo to jest wzorowane na misji Jezusa, którą otrzymał od Ojca, jest kontynuacją dzieła zamierzonego i kierowanego przez samego Boga. Będą występować w Jego imieniu, otrzymają najlepsze pełnomocnictwa i gwarancje. A także najlepsze wyposażenie i pomoc: „Weźmijcie Ducha Świętego!” On da wam moc odpuszczania grzechów. Będzie wam bardzo potrzebna. Przecież wiecie z własnego doświadczenia, jak łatwo zgrzeszyć, nawet wtedy, gdy wydaje się, że nic człowiekowi nie zagraża. Bez Mojego przebaczenia, będziecie ciągle sparaliżowani swoim grzechem i słabością. Rzeczywiście, niczego chyba tak nie potrzebujemy, jak świadomości, że nasze grzechy są odpuszczone. To jest właśnie drugi – obok pokoju, owoc Zmartwychwstania Chrystusa. Chrystus umarł i zmartwychwstał właśnie po to, aby okupić nasze winy i przebaczyć grzechy i dlatego zobowiązuje Apostołów do niesienia światu orędzia przebaczenia. (zaczepnięto ze strony www.mateusz.pl)